

## Anna Ziemba-Lonc



Urodziła się 13 marca 1986 roku w Krośnie. Mieszka w Krościenku Wyżnym. Absolwentka PWSZ w Krośnie oraz Uniwersytetu Rzeszowskiego (kierunek filologia polska z wiedzą o kulturze). Debiutowała w 1999 roku na łamach lokalnego pisma „Dębina”. Publikowała wiersze w prasie oraz w almanachach poetyckich. Jest laureatką wielu konkursów literackich.

Końcem 2014 roku nakładem Stowarzyszenia Kulturalnego „Dębina” w Krościenku Wyżnym ukazał się jej debiutancki tomik poezji pt. *We wszystkich kolorach tęczy*.

### O poezji

Znajdziesz ją  
we wszystkich kolorach tęczy  
w każdej z chwil  
zamkniętych w szarym albumie

I nazwiesz  
imieniem najpiękniejszym  
talizmanem  
skarbem największym  
magią, którą nie każdy rozumie

Znajdziesz ją  
w kałuży po deszczu  
i w blasku słonecznym  
na ulicy

Będzie z Tobą  
w kieszeni płaszczka  
w każdej cegle  
krakowskiej kamienicy

Dzisiaj zajrzy  
w kąty przeszłości  
Jutro przyszłość  
z Tobą przywita

Choć się gubi  
w mieście artystów  
poetom – kwiaciarkom  
bukietem rozkwita

Kraków 2014

## Teresa Paryna



Urodziła się w Sońnicy Jarosławskiej (jej rodzina wywodzi się spod Lwowa), mieszka w Przemyślu. Autorka kilkunastu książek poetyckich, wiersze publikowała w ponad 40 almanachach, antologiach oraz w prasie ogólnopolskiej i polonijnej. Pisze również opowiadania, prozę poetycką i felietony. Laureatka wielu konkursów poetyckich. Jest członkiem Związku Literatów Polskich.

### O poetach

Niepokorni słudzy piękna...

To do nich  
należą noce.

W gwiezdny pyle  
łatwiej wyczuwają  
grunt swojej wyspy.  
Udręczeni samotni  
szukają słów ocalenia  
dla swojego świata –  
ważą metafory  
mierzą wersy  
odkrywają ósmy kolor tęczy  
by o świcie  
spisać z Bogiem  
protokół rozbieżności...

VII 2014

### Czółnem słowa

Zawrócić czółnem słowa  
do brzegu dzieciństwa.  
To nic  
że szorstkie razowe  
jak ojcowe dłonie.

Pobiec  
dotknąć  
zajrzeć  
w piegowate dni.

Stanąć pośrodku  
niczym strach na wróble  
i wypatrzeć  
tamte wschody i zachody.

Zastygnąć  
pierwszym zdumieniem

wziąć na barki  
pierwszy ból

a nade wszystko  
ucałować dłonie Matki.

Niczego nie poprawiać  
nie prostować  
nie zmieniać.

Sprawdzić czy w polu  
zakwita już gryka  
i przemyć  
zieloną świeżość jabłek.

VII 2008

### By znów stać się dzieckiem

Trzeba aby szczeble  
wróciły do drabiny

by dawno ścięte drzewa  
zaszumiały sadem

by z gruzu się złożył  
wielki piec chlebowy

aby do żelazka  
powróciła dusza

by suszone zioła  
znów zakwitły łąką

trzeba piątej klepki  
rozeschniętej beczi

trzeba cienia sieni  
zburzonego domu

świętego spokoju  
co nie podejrzewał

wiary co bez pytań  
pokornie klękała

Matki co znała  
bochen chleba krzyżem

Ojca co przy studni  
poił konie z rana...

Tyle trzeba cofnąć  
wskrzесиć i zatrzymać  
by znów stać się dzieckiem.

IX 2010

## Agata Linek



Pochodzi ze Stalowej Woli. Doktorantka UJ w Krakowie. Należy do Grupy Poetyckiej Feniks, Stowarzyszenia Literackiego Witryna i Stowarzyszenia Autorów Polskich. Laureatka ogólnopolskich konkursów poetyckich i prozatorskich. Publikowała w czasopismach krajowych, almanachach poetyckich, na Słowacji, Ukrainie i USA. Wydała tomiki wierszy *Jesteś elfem?* (2006), *Śmiech émy* (2010) i *Śpiew delfina* (2012). Publikujemy wiersze z przygotowywanego do druku nowego tomiku poetki pt. *Szept pumy*.

### Ateista

buddyści nie doceniają wartości kobiet  
islamiści muszą wciąż tłumaczyć się z dżihadu  
prawosławni nie potrafią oddzielić religii od polityki  
a chrześcijanie nie wiedzą jak samodzielnie myśleć

ale gorzej mają  
ateiści  
bo są sami

### Terpsychora

Mamie

mój pierwszy Aniał  
to muza tańca

moja pierwsza Ania  
słowa, wiara, uśmiech  
choć nie da się nawet lirycznie  
wyrazić holistycznej dyskrekcji kształtowania mojej tożsamości  
budowania szczebel po szczeblu obręczy słów  
wypuszczania w świat z pewnością powodzenia  
uśmiechu w kształcie światła w tunelu

moja pierwsza Ania

## Grażyna Repetowska



Urodzona w Cieszynie nad Olzą. Absolwentka filologii polskiej, pedagog, animator kultury, publicystka. Jest autorką pięciu zbiorów *Dumanek*. Zadebiutowała w 2000 r. zbiorem poezji *Dumanki*, wydanym we współpracy z grupą filozoficzno-literacką „Manufaktura”. Pisuje też fraszki i teksty dla dzieci. Od kilku lat współpracuje z naszym miesięcznikiem.

### Noc

Przytulona do Ciebie kołyszę każdą  
Chwilę szczęścia  
Kołyszę miłość, radość i ciszę  
Okruchy dnia spadają w ciemność  
Zwyczajne lęki zmieniając w barwę  
Światła i Miłości  
Czas zatrzymuje się w przestrzeni  
Czekając na spełnienie  
Tworząc Radość, Miłość i Piękno.

\*\*\*

Mogliśmy nigdy nie zaznać tej miłości  
czułości, dotyku,  
dobrych spojrzeń oczu,  
wymowności serc.  
Mogliśmy tylko mieć w sobie  
Wielką potrzebę uczuć...  
Kochania i dawania  
Miłości  
Uczciwej, dobrej, bezinteresownej...  
Pomyśl tylko mój miły  
Czy to nie powód do świętowania  
Co dzień

## Aleksandra J. Starostecka



Z zawodu jest nauczycielem-bibliotekarzem. Wiersze i opowiadania publikowała m.in. w „Na przełaj” i „Życiu Literackim” oraz w almanachach poezji religijnej. Wydała zbiory wierszy *Moja woda* (2011), *Jeszcze raz* (2012). Kolejny tomik poezji *Pod powiekami* (2014) ukazał się nakładem Wydawnictwa Sowell w Rzeszowie pod redakcją Andrzeja Żmudy i patronatem Polskiego Radia Rzeszów oraz TVP Rzeszów.

### telefon

zadzwoiła do mnie śmierć  
nad ranem  
na jawie czy we śnie  
weszła i usiadła na łóżku  
mroźnym oddechem  
czas się zatrzymał zmęczony  
niedokończony wiersz zadrżał  
nie strach  
dwa światy się zbliżyły  
i chyba spadła czyjaś łza

uparcie w pokoju dzwonił telefon

\*\*\*

spłoszone ptaki spłoszone uczucia  
niecierpliwością niespełnieniem  
zmieniają się w tęsknotę  
za gorącym promieniem słońca  
tkliwym dotykiem wiatru i soczystą zielenią  
górkich połonin

maluję portret z okruchów spojrzenia  
uśmiechu niewytłumaczalnych łez  
drżącego serca i bukietu  
pachnących rumianków podarowanych o świcie

piękna będzie jesień